

RAFAŁ ŁATKA ^{a,®}

 0000-0003-2650-4031

^a Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Nauk Historycznych, Instytut Historii, ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23, 01-938 Warszawa, mazowieckie, PL

[®] R.Latka@UKSW.Edu.PL

ZABÓJSTWO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI I JEGO WPŁYW NA STOSUNKI PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ Z PERSPEKTYWY EPISKOPATU POLSKI¹

Słowa kluczowe: Jerzy Popiełuszko, Episkopat Polski, Józef Glemp, władze komunistyczne.

Streszczenie: Tekst w syntetyczny sposób przedstawia podejście Episkopatu Polski do zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki. Podjęte zagadnienie ukazane jest w szerokim kontekście relacji państwo-Kościół. Omówiono także relacje hierarchii kościelnej z władzami komunistycznymi w ciągu kilku miesięcy po zamordowaniu kapelana Solidarności. Zwrócono uwagę, że generalne podejście Episkopatu okazało się w istocie zbyt umiarkowane i podatne na sugestie komunistów, zwłaszcza wersję wydarzeń propagowaną przez Wojciecha Jaruzelskiego.

W dniu 19 października 1984 roku ks. Jerzy Popiełuszko został porwany przez funkcjonariuszy SB wraz ze swoim kierowcą Waldemarem

DR HAB. RAFAŁ MACIEJ ŁATKA (1985–), prof. (UKSW, Warszawa). Mgr: politologia, 2009 (UJ, Kraków); dr nauk społecznych: nauki o polityce, 2014 (UJ, Kraków); dr hab. nauk humanistycznych: historia, 2020 (UKSW, Warszawa). Specjalizuje się w historii najnowszej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Kościoła katolickiego w XX wieku. Pracownik naukowy (2016–) w Biurze Badań Historycznych IPN.

¹ Tekst powstał na podstawie analizy przeprowadzonej w książce: R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019 (tam też zob. szerzej na temat wszystkich okoliczności zabójstwa ks. Popiełuszki i wpływu tej zbrodni na relacje państwo-Kościół).

Chrostowskim, któremu udało się zbiec². Zaginionego duchownego zaczęły szukać na szeroką skalę służby państwowe, w propagandzie prasowej zaś eksponowano zaangażowanie wszystkich struktur państwa zmobilizowanych przez Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczaka (24 października poinformowano o zatrzymaniu pięciu podejrzanych o porwanie)³. Kapłana zamordowano prawdopodobnie w nocy z 19 na 20 października, a jego zwłoki wrzucono do Wisły z tamy nad zbiornikiem wodnym we Włocławku⁴.

W dniu 24 października Jan Paweł II zwrócił się o wspólną modlitwę w intencji uwolnienia ks. Popiełuszki i jego powrotu do pracy duszpasterskiej oraz zaapelował do sumień porywaczy⁵. Następnego dnia prymas Józef Glemp, po powrocie z wizyty w Berlinie, wydał odezwę w tej sprawie, zarządzając odprawianie nabożeństw w całej archidiecezji warszawskiej w intencji odnalezienia duchownego⁶. Dwa dni później, 27 października, Kiszczak poinformował w obu programach telewizji publicznej i w programie I Polskiego Radia, że porwania dokonało trzech funkcjonariuszy MSW. Nazwał ich czyn zbrodniczą prowokacją i zapowiedział surowe kary⁷. Dnia 30 października ogłoszono, że zostało odnalezione ciało kapelana Solidarności, a Chrostowski rozpoznał sprawców. Dzień później na audiencji generalnej papież podkreślił: „Pragnę w obliczu tej śmierci przypomnieć słowa wypowiedziane w Warszawie podczas ostatniej pielgrzymki: «Chrześcijanin powołany jest w Jezusie Chrystusie do zwycięstwa! Zwycięstwo takie nieodłączne jest od trudów, od cierpienia, tak jak

² Na temat okoliczności porwania zob. szerzej najnowsze opracowania biograficzne dotyczące ks. Popiełuszki: E. Czaczkowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Warszawa 2017, s. 295–309; M. Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko. Biografia*, Kraków 2018, s. 483–500.

³ W. Połak, *Nieznane dokumenty dotyczące poszukiwań zwłok księdza Jerzego Popiełuszki w dniach 24–29 X 1984 roku*, „Rocznik Toruński”, 32(2005), s. 265–280; Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 321–323, 361–369.

⁴ Tamże, s. 308–309. W dniu 21 października kard. Glemp rozesłał do wszystkich warszawskich proboszczów polecenie, by odprawiali modlitwy za ks. Popiełuskę. Zob. szerzej, M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempla w okresie przełomu w Polsce w latach 1981–1992*, Warszawa 2019, s. 250.

⁵ J. Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, t. 2: *Zwiastun wyzwolenia 1978–1989*, Warszawa 2014, s. 353.

⁶ *Odezwa Prymasa J. Glempla w związku z uprowadzeniem ks. J. Popiełuszki*, Warszawa, 25 X 1984, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, red. P. Raina, Poznań – Pelplin, 1996, s. 438–439; toż, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, (39)1984, nr 11, s. 362.

⁷ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006, s. 416.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest nieodłączne od Krzyża»⁸. Kardynał Glemp wydał z kolei słowo skierowane do wiernych, w którym wyraził nadzieję, że sprawcom zostanie wymierzona sprawiedliwość, wezwał do modlitwy o ich nawrócenie oraz poprosił Ducha Świętego o wskazanie właściwej drogi Kościołowi w Polsce⁹.

1. Manipulacje władz PRL, reakcja przedstawicieli Episkopatu

Władze zrobiły wiele, żeby morderstwa ks. Popiełuszki nie łączono ze strukturami państwowymi. Warto przytoczyć cytat z materiału, który znalazł się wśród załączników z narady KC PZPR, zatytułowanego „Podstawowe problemy, nad którymi należy się zastanowić przed naradą I sekretarza KW PZPR”: „1. Jak nakryć sprawę Popiełuszki i zająć uwagę społeczeństwa w związku ze sprawą śmierci ks. Popiełuszki, aktywnie wyraża opinię, że wrogowie już ponieśli porażkę, bo nie udało się naruszyć pokoju społecznego, po ogłoszeniu komunikatu o porwaniu i śmierci ks[iędza]. Następną porażką przeciwników politycznych będzie to, że sprawcy zostaną sprawiedliwie osądzeni, a cele prowokacji jasno i szeroko przedstawione społeczeństwu w środkach masowego przekazu. Zależy to bardziej od działań centralnych niż wojewódzkich. W partii sprawa jest obecnie wyjaśniana przez aktywnie na wszystkich zebraniach i spotkaniach w oparciu o dostępne materiały Wydziału Informacji KC PZPR”¹⁰.

Pogrzeb ks. Popiełuszki, który odbył się 3 listopada, stał się wielką manifestacją religijno-patriotyczną społeczeństwa¹¹. Wzięło w nim udział kilkaset tysięcy Polaków. Homilię wygłosił kard. Glemp, który podkreślił: „Stojąc nad trumną Kapłana – ofiary zamachu, pragniemy nasz ból żałobny odnieść do Boga i całą naszą postawę wyrazić w modlitwie”¹². Zaapelował także o wybaczenie zbrodniarzom¹³. Mimo rozmaitych prowokacji

⁸ Moskwa, *Droga Karola Wojtyły*, s. 354.

⁹ *Słowo Prymasa Kard. J. Glempla po otrzymaniu wiadomości o śmierci ks. J. Popiełuszki*, Warszawa, 21 X 1984, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo*, s. 493.

¹⁰ Cyt. za R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, s. 373.

¹¹ Władze zbierały informacje i starały się uniemożliwić wyjazdy zbiorowe na pogrzeb. Zob. szerzej Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 346–349.

¹² J. Glemp, *Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. Homilia na pogrzebie Księdza Jerzego Popiełuszki, kościół pw. św. Stanisława Kostki*, Warszawa, 3 XI 1984, „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”, 39(1984), nr 12, s. 275–280.

¹³ Mowy pogrzebowe wygłosili Andrzej Szczepkowski i Lech Wałęsa. Zob. Dudek, Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 416.

zorganizowanych przez władze, na co zwrócił uwagę prymas, uroczystość przebiegła w spokojnej religijnej atmosferze¹⁴. Według informacji Departamentu I MSW abp Bronisław Dąbrowski wskazał, że frekwencja daje opozycji nadzieję na odzyskanie wpływów, w związku z czym należy się liczyć z nasileniem manifestacji wymierzonych w komunistów¹⁵.

W dniu 19 listopada KiszczaK w rozmowie z abp. Dąbrowskim i ks. Alojzym Orszulikiem przedstawił wygodną dla komunistów wersję wydarzeń. Podkreślił, że była to prowokacja wymierzona w ekipę Jaruzelskiego, a zabójcy musieli mieć silnych protektorów także spoza Departamentu IV MSW. Próbował skierować podejrzenia na kierowcę Waldemara Chrostowskiego – zdaniem szefa MSW sprawcy wypuścili go z samochodu i nie było prawdą, że im uciekł. Po raz kolejny wskazał, że władze są zaniepokojone wystąpieniami niektórych duchownych i podkreślił: „musimy temperować ekstremę zarówno partyjną, jak i kościelną, aby wytrącić jej argumenty z rąk”¹⁶. Arcybiskup Dąbrowski nie odniósł się do tych wypowiedzi, ale wezwał, by powstrzymać Jerzego Urbana, który „swoimi wypowiedziami emocjonuje społeczeństwo”¹⁷.

2. Wypracowywanie stanowiska Episkopatu Polski

O reperkusjach społecznych morderstwa ks. Popiełuszki dyskutowano na sesjach Rady Głównej 21 listopada i Konferencji Plenarnej 6 grudnia 1984 r. Na posiedzeniu Rady Głównej na życzenie prymasa analizę sytuacji przedstawił jego doradca Wiesław Chrzanowski. Następnie kard. Glemp omówił swój wyjazd do Rzymu i rozmowy, które tam przeprowadził,

¹⁴ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (AAW), Zespół Sekretariatu Prymasa Polski (SPP), Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 21 XI 1984, s. 6.

¹⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego, t. 5. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, Meldunek dotyczący ocen prezentowanych przez abp. Dąbrowskiego i ks. Wita Pasierbka w Rzymie, Rzym, 27 XII 1984, sygn. AIPN, 0449/41, k. 161.

¹⁶ *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. KiszczaKiem*, Warszawa, 19 XI 1984, w: *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 2: 1982–1989, red. P. Raina, Warszawa 1995, s. 85–89. W tym samym czasie kard. Glemp publicznie domagał się wyjaśnienia okoliczności morderstwa. W raportach rządu odnotowano, że zdecydowanie zaostrzył ton (Archiwum Akt Nowych [AAN], Biuro prasowe rządu, 1984, sygn. URM, 222/91, k. 152; K i n d z i u k, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa*, s. 254–255).

¹⁷ *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Dąbrowskiego i ks. Alojzego Orszulika z gen. KiszczaKiem*, s. 88.

m.in. z abp. Eduardo Martinezem, abp. Achile Silvestrinim, abp. Luigi Poggim, ks. Januszem Bolonkiem, ks. Józefem Kowalczykiem i o. Konradem Hejmą¹⁸. Rzecz jasna spotkał się też z Janem Pawłem II, co zostało szczegółowo opisane w protokole z listopadowego zebrania RG: „Był to okres po zamordowaniu ks. J. Popiełuszki. Stąd wiele rozmów dotyczyło tego tematu. Ojciec Święty boleśnie przeżył ten ohydny mord, ale jednocześnie wyraził duże uznanie dla ks. prymasa za jego właściwą postawę i wezwanie społeczeństwa do spokoju, co nie pozwoliło na zapowiadane prowokacje w czasie pogrzebu. Społeczeństwo polskie okazało dużą dojrzałość i spokój. Ojciec św., zainteresowany wszystkimi sprawami dotyczącymi Kościoła w Polsce, wyraził zadowolenie z aktywności i pasterzowania ks. prymasa; podkreślił, że ostatnio ks. prymas jest mniej kontestowany przez prasę”¹⁹.

W dalszej części posiedzenia kard. Glemp stwierdził: „Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji po pogrzebie. Wielu ludzi chciałoby go wynieść na ołtarze, żądają od Episkopatu, aby się wypowiedział o jego heroicznym postawie kapłańskiej. Co można o nim powiedzieć: był gorliwym, odważnym, ale nierozważnym. Związał się z politycznym ruchem Solidarności. Miał wielu zwolenników – kochali go. Dlatego nie chciał wyjechać na studia. Nie chciałem naciskać, żeby nie wyglądało to na rodzaj banicji. Prosiłem, żeby ograniczył się do swej pracy jako rezydenta przy kościele św. Stanisława Kostki, by nie udzielał wywiadów, nie jeździł po kraju – nie posłuchał...”²⁰. Na koniec sesji zastanawiano się, czy wydać szczegółowy komunikat z obrad, i zdecydowano, że ukaże się jedynie krótka infor-

¹⁸ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 21 XI 1984, s. 1. Warto nadmienić, że dwóch spośród wymienionych było tajnymi współpracownikami (ks. Bolonek i o. Hejmo), a jeden kontaktem informacyjnym komunistycznego aparatu represji (ks. Kowalczyk). Z tego względu władze miały szczegółową wiedzę o podejściu kard. Glempa do morderstwa ks. Popiełuszki (na ten temat zob. szerzej A. Grajewski, P. Machcewicz, J. Żaryn, *Sprawa o Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, Warszawa 2005; W. Bułhak, P. Pleskot, *Szpieczy PRL-u*, Kraków 2014, s. 307–315; W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019). Próbę wybielenia o. Hejmy podjął P. Raina. Zob. P. Raina, *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006; zob. także K. Hejmo, *Moje życie i mój krzyż. Nie lękam się prawdy*, Warszawa 2008.

¹⁹ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 XI 1984 r., Warszawa, s. 1; Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa*, s. 255.

²⁰ AAW, SPP, Rada Główna Episkopatu 1983–1984, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 21 XI 1984, s. 6.

macja²¹. Podkreślono w niej: „Rada Główna zatrzymała się szerzej nad sprawą zbrodni dokonanej 19 października br. na ks. Jerzym Popiełuszce, kapłanie archidiecezji warszawskiej, wskazując na jej wymiary społeczno-moralne. Powszechne i spontaniczne potępienie zbrodni dowiodło, jak głęboko tkwią w świadomości społecznej chrześcijańskie zasady moralne, które przez wszystkich powinny być szanowane i zachowane. W życiu publicznym także obowiązuje ład moralny. Trzeba zło nazwać po imieniu i je ujawnić. Występuje ono przeciwko prawu Bożemu i ludzkiemu. Zagroza także porozumieniu narodowemu, szczególnie wtedy gdy istnieje w strukturach odpowiedzialnych za porządek publiczny. Już Prymas Tysiąclecia, Stefan Kardynał Wyszyński, w swoich «Kazaniach Świętokrzyskich» nawoływał do odejścia od «klimatu zastraszenia», bo tylko wtedy atmosfera społeczna będzie wolna od terroru, a władanie będzie oznaczało służbę”²². Tak sformułowany przekaz miał podkreślić łączność Kościoła ze społeczeństwem oraz sprzeciw Episkopatu wobec używania przez władze przemocy. Równocześnie biskupi chcieli łagodzić napięcia. Jak zauważył Kiszczak w czasie obrad Biura Politycznego KC PZPR, 27 listopada, hierarchia kościelna „dąży do przeciwdziałania ewentualnym niepokojom w Polsce oraz do stopniowego, ale konsekwentnego wyciszenia sprawy Popiełuszki, przy jednoczesnym wygrywaniu sprawy na rzecz Kościoła i zbierania dalszych punktów”²³. Należy zgodzić się z opinią ks. Witolda Jedyńka, że Episkopat w tym okresie nie potępił jednoznacznie sprawców zbrodni ani totalitarnego charakteru państwa, którego byli funkcjonariuszami. Badacz ten zwrócił też uwagę na brak konsekwencji i zdecydowania biskupów w tej sprawie²⁴.

W dniu 29 listopada odbyło się nieformalne (i nieprotokołowane) posiedzenie Komisji Wspólnej dotyczące zabójstwa ks. Popiełuszki²⁵. Na wstępie Kazimierz Barcikowski zadeklarował gotowość rządu do wyjaśnienia wszelkich związanych z tym wątpliwości. Podkreślił dojrzałą

²¹ Tamże.

²² *Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski*, Warszawa, 21 XI 1984, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa – Poznań 2006, s. 294.

²³ Cyt. za Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 413.

²⁴ W. Jedynek, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016, s. 149.

²⁵ Zachowały się tylko notatki robocze obydwu sekretarzy Komisji. Zob. szerzej, K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012, s. 157.

postawę władz i Kościoła, ale zaatakował duchownych wspierających opozycję, którzy jego zdaniem pośrednio przyczynili się do zbrodni. Strona kościelna z kolei zaapelowała o jak najszybsze wyjaśnienie wszelkich okoliczności tragedii. Arcybiskup Stroba zaznaczył: „Rząd wie o braku zaufania i tworzy sztuczne jego formy. Szansą jest sprawa P[opiełuszki] – ujawnienie i ukaranie inspiratorów. Eksplozja narodowa w sprawie P[opiełuszki] – wynik wielu urazów. Czasem wyczuwa się siły bezpieczeństwa jako skierowane przeciwko własnemu narodowi”²⁶.

W czasie obrad Konferencji Plenarnej na początku grudnia bp Kazimierz Romaniuk relacjonował wydobywanie, oględziny i sekcję zwłok ks. Popiełuszki, co pozwolono mu obejrzeć na magnetowidzie w Komendzie Głównej MO. Zwrócił uwagę na mocno podbite oczy kapelana Solidarności i jego złamany nos. Wyciągnął z tego wniosek, że kapłan musiał być długo i dotkliwie maltretowany²⁷. Następnie prymas stwierdził, że nie wiadomo, jak będzie wyglądał proces sprawców, dlatego trzeba delegować na niego własnych prawników. Wskazał na ogromny szum informacyjny, ale również „chaos pojęć. Postawa niektórych kapłanów, ich przekonanie o potrzebie angażowania politycznego budzą niepokój. Głoszą taką potrzebę nawet profesorowie. Tymczasem naukę społeczną Kościoła winniśmy głosić. W tym związku winienem wytłumaczenie: takiej postawy głosiciela, jaką prezentował ks. Małkowski, nie mogliśmy dalej tolerować”. Dodał: „Nie odebrałem mu prawa głoszenia kazań, poprosiłem tylko księży, aby mu nie pozwalali przemawiać przy wybranych przez niego okazjach”²⁸. Na zmianę nastrojów w środowisku robotników wskazał bp Kazimierz Majdański, który stwierdził, że wysuwają oni wiele zastrzeżeń pod adresem Kościoła.

„Zarzuty są takie:

- ludzie cierpią, a Kościół milczy;
- siedmiu księży z diecezji szczecińskiej zostało usuniętych za sympatię do Solidarności.

²⁶ AAN, sygn. UdsW, 115/17, k. 1–5, Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu, Natolin, 29 XI 1984 r.; Michałski, *Działalność Komisji Wspólnej*, s. 157–158.

²⁷ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 4. Zob. także Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko*, s. 593.

²⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 4. Na temat działalności ks. Małkowskiego zob. szerzej M. Wyrwich, *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009, s. 199–218.

W czyjej głowie to się lęgnie, nie wiemy. Postulaty są takie:

- jesteśmy Kościołem, mamy prawo żądać takiego duszpasterstwa, jak w Warszawie u św. Stanisława Kostki i jak w Gdańsku u św. Brygidy;
- chcemy swoich duszpasterzy, przepowiadanie takie jak w katedrze nam nie odpowiada²⁹.

Zdaniem bp. Majdańskiego był to przejaw wkraczania w kompetencje biskupów i teologii wyzwolenia. Prymas podziękował za podniesienie tej kwestii i podkreślił, że w przyszłości będzie to stała bolączka Kościoła w Polsce. Dodał: „Rewolucja permanentna chce nas zinstrumentalizować”³⁰.

Polscy biskupi wypowiadali się również o możliwych motywacjach zleceniodawców morderstwa i jego wpływu na relacje państwo-Kościół. Prymas, co miał przekazać kard. Agostino Casarolemu i abp. Poggiemu, widział to zagadnienie tak: „sprawa zabójstwa ks. Popiełuszki przyczyniła się do wzrostu siły przetargowej Kościoła, ale jednocześnie umocniła pozycję gen. Jaruzelskiego. Jest to korzystne dla Kościoła, ponieważ w aktualnej sytuacji nie widzi on żadnej alternatywy dla polityki gen. Jaruzelskiego”³¹. Kardynał w czasie pobytu w Watykanie wskazał też, że tragedia ta nie zmieni zasadniczej linii Kościoła w Polsce, który będzie dążył do pełnego wyjaśnienia okoliczności i ukarania winnych. Postawa władz skłaniała go do wniosku, że wkrótce mogą otworzyć się nowe perspektywy „dialogu na linii Kościół – władze – społeczeństwo”³².

Wśród członków Episkopatu przeważało stanowisko, że zbrodnia była ukierunkowana na to, by osłabić pozycję Jaruzelskiego – np. z informacji uzyskanych przez wywiad PRL wynikało, iż abp Dąbrowski w czasie wizyty w Rzymie stwierdził: „prowokacja ta, wymierzona przeciwko gen. Jaruzelskiemu i polityce dialogu z Kościołem, ma swoje źródło wśród jego przeciwników w PZPR i MSW”³³. Ocenę tę podzielał prymas, który

²⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu 1983–1984, Protokół 203 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 6 XII 1984 r., s. 8.

³⁰ Tamże, s. 9.

³¹ AIPN, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego, t. 5, Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, Informacja dotycząca watykańskich rozmów kard. Glempa z kard. Casarolim i abp. Poggim, gen. Z. Sarewicz, Rzym, 19 XII 1984 r., sygn. AIPN, 0449/41, k. 168.

³² Tamże, Meldunek dotyczący pobytu kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, k. 176.

³³ Tamże, Meldunek dotyczący ocen prezentowanych przez abp. Dąbrowskiego i ks. Pa-sierbka w Rzymie, 27 XII 1984 r., Rzym, k. 161. Według Czesława Kiszczaka podobną ocenę sformułowano w Stolicy Apostolskiej (Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 414).

dodał, że akcja nie zakończyła się sukcesem, gdyż wzmocniła zarówno I sekretarza KC PZPR, jak i Kościół³⁴.

3. Wątpliwości i dyskusje

Warto podkreślić, że w tej kwestii niektórzy działacze katolicki zbliżeni do hierarchów nie zgadzali się z kard. Glempem i znaczną częścią Episkopatu – np. Romuald Kukołowicz przekonywał, że morderstwo przygotowała ekipa Jaruzelskiego. Zbrodnia miała ugruntować jego pozycję, wyeliminować wewnątrzpartyjną opozycję utrzymującą bliskie kontakty z Moskwą, tzw. beton, oraz dać władzom pretekst, by zwiększyć nacisk na księży angażujących się politycznie³⁵.

³⁴ AIPN, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego, t. 5, Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie, Meldunek dotyczący pobytu kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, Rzym, 8 XII 1984 r., sygn. AIPN, 0449/41, k. 175; tamże, Szyfrogram, Rzym, 6 XII 1984 r., k. 178–180. W czasie tego wyjazdu do Rzymu taką samą ocenę miał przedstawić kard. Glomp w rozmowach z kard. Casarolim i abp. Poggim (AIPN, Informacje Departamentu IV MSW, Załącznik do Informacji dziennej – pobyt kard. Glempa w Rzymie i Watykanie, 8 XII 1984 r., sygn. AIPN, 1585/4637, k. 77).

³⁵ Tamże, Informacja dotycząca poglądów i opinii Kukołowicza nt. stosunków państwo – Kościół w Polsce oraz sytuacji w Episkopacie, 5 I 1985 r., k. 157. W kolejnej informacji uzyskanej przez komunistyczny wywiad poglądy Kukołowicza zrekonstruowano następująco: „w związku z morderstwem J. Popiełuszki R. Kukołowicz stwierdził, że na podstawie posiadanych wiarygodnych informacji nie podziela wersji o prowokacji anty gen. W. Jaruzelskiemu. W[edług] niego wykonano to rękami M. Milewskiego w MSW, ale cała afera pozostała w gestii ludzi zależnych od W. Jaruzelskiego. Do opozycji w Biurze Politycznym zalicza nie tylko A. Siwaka, M. Milewskiego, ale także min. J. Olszowskiego, najinteligentniejszego, cieszącego się pełnym zaufaniem kierownictwa radzieckiego. W[edług] R. Kukołowicza cała sprawa z J. Popiełuszką była z góry ukartowana, łącznie z celowym pozwoleniem na ucieczkę szofera Chrostowskiego, aby wytrącić opozycję z ofensywy. W. Jaruzelski i Cz. Kiszczak, ujawniając sprawców prowokacji, uniemożliwili na XVII Plenum KC PZPR krytykę linii W. Jaruzelskiego, oskarżonego o miękkość wobec Solidarności (amnestia) i Kościoła (upolitycznieni kapłani). Cz. Kiszczak przejął w ten sposób całkowitą kontrolę nad aparatem Służby Bezpieczeństwa. W. Jaruzelski chce za wszelką cenę doprowadzić do tego, by Episkopat zrobił porządek z kapłanami politykierami, i wykorzysta teraz to morderstwo i kozłów ofiarnych do wzmocnienia swej władzy, przerzucając całą winę na elementy opozycyjne w partii. R. Kukołowicz twierdzi, że opozycja w PZPR już przegrała, na Plenum KC nie doszło do protestów, jak się zanosilo, stąd W. Jaruzelski wykaże teraz wobec kierownictwa ZSRR, że panuje nad sytuacją” (tamże, Notatka informacyjna dotycząca wypowiedzi Romualda Kukołowicza na temat sytuacji w Polsce wygłaszanych w środowisku polskim w Rzymie i Watykanie w listopadzie br., Warszawa, 20 XII 1984 r., k. 166). We wspomnieniach Kukołowicz przypominał, że doradcą prymasa był do 1984 r. Zaznaczył: „potem między nami miała miejsce duża różnica zdań. Głównym powodem było przekonanie ks. prymasa, że należy szukać dróg porozumienia i współpracy z Jaruzelskim” (*W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukołowiczem rozmawia Piotr Bączek*, Warszawa 2001, s. 213). Można też postawić pytanie, czy kolejną przyczyną nie było odmienne spojrzenie w kwestii inicjatorów morderstwa ks. Popiełuszki.

W prognozie przygotowanej w Wydziale Informacji KC PZPR 7 grudnia 1984 r. na potrzeby wewnętrzne (przede wszystkim dla pracowników MSW i aktywu PZPR)³⁶ wskazano, że zbrodnia przerwała konsolidację społeczeństwa wokół idei porozumienia narodowego³⁷ oraz była „prowokacją wymierzoną w linię IX Zjazdu, partię i jej kierownictwo. Destrukcyjne siły antysocjalistyczne podjęły próbę wykorzystania porwania i zamordowania ks. J. Popiełuszki dla ponownej destabilizacji sytuacji w Polsce. Mimo usilnych prób przekształcenia kościoła św. Stanisława Kostki i pogrzebu księdza w zarzewie niepokojów społecznych nie zdołano osiągnąć zamierzonych celów. Nie doszło do ulicznych konfrontacji z organami porządkowymi, nie został zakłócony rytm pracy”³⁸. Z zadowolaniem zaznaczono, że spadek zaufania do poszczególnych instytucji systemu politycznego nie był wysoki. Podkreślono, iż nie należy bagatelizować wpływu zbrodni na atmosferę w kraju, a szczególnie w większych miastach, w Warszawie, we Wrocławiu, w Krakowie i Gdańsku, gdzie działa więcej osób prowadzących działalność antypaństwową. Wskazano, że największe napięcie już opadło. Liczono, że postępy śledztwa dodatkowo wyciszą sytuację, ale podkreślono, iż każdy jego rezultat „zostanie zaatakowany przez przeciwników”. Dostrzeżono znaczną aktywizację środowisk antysocjalistycznych, powstanie wielu komitetów obrony praw człowieka³⁹. Optymistycznie oceniono, że morderstwo i następujące po nim wydarzenia „nie wpłynęły w istotny sposób na stan stosunków między państwem a Kościołem. Hierarchia kościelna, w szczególności prymas i jego współpracownicy z kurii archidiecezji warszawskiej, działali w kierunku osłabienia emocji i antypaństwowych działań politycznych w związku z porwaniem i śmiercią ks. Popiełuszki. Nasiliły się natomiast wrogie ataki ze strony księży znanych z antypaństwowej działalności”⁴⁰. Dodano, że Episkopat powinien zapobiegać wpływom podziemia na hierarchów i duchownych, przekonując, by współdziałali z państwem, zgodnie

³⁶ Świadczy o tym pismo dyrektora Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW płk. Eugeniusza Grabowskiego z 7 XII 1984 r., który wskazał, że materiał ten należy wykorzystać w pracy politycznej, ale ze względu na jego tajność treść przekazywać jedynie ustnie (AIPN, MSW w Warszawie, Pismo dyrektora Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW płk. Grabowskiego do zastępcy szefa WUSW ds. polityczno-wychowawczych, Warszawa, 7 XII 1984 r., sygn. AIPN, 1585/6180, k. 4).

³⁷ Tamże, k. 5.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, k. 6–9.

⁴⁰ Tamże, k. 11.

z linią sformułowaną przez XII Plenum KC PZPR⁴¹. W analizie Wydziału Informacyjnego KC PZPR z tego samego okresu podkreślono: „zaaktywizował się wewnątrz Kościoła front wszystkich sił przeciwnych dialogowi. Stanowi on nieznaczny odsetek ogółu duchowieństwa, ale wyróżnia się jak każda grupa ekstremistyczna – krzykliwością, agresywnością i fanatyzmem. Wzrosła ilość księży uprawiających antypaństwową działalność polityczną w kościołach. Pojawili się naśladowcy ks. Popiełuszki, pragnący zdystansować go w antypaństwowej działalności. Zjawisko to wymaga mądrego przeciwdziałania, gdyż jego rozszerzenie wpływać może niekorzystnie na kształtowanie się sytuacji w całym Kościele”⁴². W MSW zdecydowano się podjąć bardziej ofensywne kroki, co wynikało z faktu, że aktyw partyjny czuł się zaniepokojony, jak ujął to sekretarz KC PZPR Mirosław Milewski, „rozwydrzeniem” przedstawicieli Kościoła⁴³. Kiszczak 30 listopada 1984 r. wydał zarządzenie nr 0067/84, które wyznaczało kierunki w tym zakresie⁴⁴.

Na posiedzeniu Komisji Wspólnej w grudniu 1984 r. Kazimierz Barcikowski domagał się, by biskupi interweniowali w sprawie politycznego zaangażowania kapłanów. Stwierdził: „Jest liczba duchownych, którzy zachowują się niedobrze. Nazwiska aż wstyd tu wymieniać. W niektórych kościołach świeccy opozycjoniści wypożyczają sobie kazalnice”. Docenił jednak odpowiedzialną postawę wielu biskupów i księży. W odpowiedzi kard. Macharski zauważył, że hierarchowie wielokrotnie rozmawiają z duchownymi, wobec których władza wysuwa zarzuty, ale nie daje to efektów⁴⁵. Zastrzeżenia dotyczące wykorzystywania świątyni do celów pozareligijnych

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, Prognoza rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w kraju do końca grudnia 1984 r., Wydział Informacji KC PZPR, listopad 1984 r. W dokumencie tym wskazano również, że Episkopat będzie zainteresowany uporządkowaniem sytuacji w kościele św. Stanisława Kostki oraz zdyscyplinowaniem księży zbyt mocno angażujących się w politykę, gdyż ta działalność coraz wyraźniej godzi w hierarchiczny porządek i dyscyplinę w Kościele (tamże, k. 12). W związku z tym planowano: „W stosunku do najbardziej agresywnych politycznie księży kontynuować w odpowiednio wyważonym natężeniu krytykę siania nienawiści z ambon. Równoważyć to materiałami ukazującymi księży charakteryzujących się patriotycznymi i obywatelskimi postawami. Reagować w miarę rozwoju sytuacji na drastyczne przykłady wojującego, politycznego klerykalizmu. Dostrzegać jednak równoległe pozytywne tendencje w Kościele” (tamże, k. 17).

⁴³ A. Dziurok, *Wstęp*, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. tenże, Warszawa 2004, s. 55–56.

⁴⁴ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 401.

⁴⁵ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 20 grudnia 1983 r.*, w: *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1980–1989*, Warszawa 1994, s. 336–337.

znalazły się też w *pro memoria* UdsW przesłanym Episkopatowi pod koniec grudnia 1984 r.⁴⁶ W dniu 12 stycznia aparat wyznaniowy przedstawił zarzut, że żłóbki betlejemskie miały wystrój polityczny, co znacznie wykracza poza sferę wiary i godzi w interes Polski⁴⁷. Do drugiego z tych listów zdecydowanie odniósł się abp Dąbrowski, który nie zgodził się z tezami UdsW i stwierdził: „Sekretariat Episkopatu Polski nie zwykł odpowiadać na otrzymywane tego rodzaju *pro memoria*, za których treść nikt personalnie nie bierze odpowiedzialności, ponieważ były zazwyczaj bez podpisu i – jak ujawnił proces toruński – *pro memoria* te, autorstwa innego resortu, tylko *via* Urząd do spraw Wyznań były przesyłane do tut. Sekretariatu”⁴⁸.

4. Proces morderców ks. Popiełuszki i jego reperkusje

Proces zabójców ks. Popiełuszki rozpoczął się 27 grudnia 1984 r. przed sądem wojewódzkim w Toruniu, a zakończył 7 lutego 1985 r. skazaniem Grzegorza Piotrowskiego i Adama Pietruszki na 25 lat pozbawienia wolności, Leszka Pękali na 15 lat, a Waldemara Chmielewskiego na 14. W gruncie rzeczy rozprawa była wyreżyserowanym spektaklem, który miał spełnić dwa główne zadania: odpowiedzialność ograniczyć do poziomu wicedyrektora Departamentu IV MSW⁴⁹ oraz zrealizować kampanię przeciwko Kościołowi⁵⁰.

⁴⁶ „Pro Memoria” Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie wykorzystywania obiektów sakralnych do wygłaszania kazań zawierających akcenty antypaństwowe, Warszawa, 29 XII 1984, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo*, s. 444–446.

⁴⁷ „Pro Memoria” Urzędu do Spraw Wyznań w związku z wykorzystywaniem wystroju żłóbek betlejemskich do celów politycznych, Warszawa, 12 I 1985, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo*, s. 449–450.

⁴⁸ Odpowiedź Sekretariatu Episkopatu Polski na pismo Urzędu do Spraw Wyznań z 12 stycznia 1985 r., Warszawa, 1 II 1985, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo*, s. 454.

⁴⁹ Jan Olszewski podkreślił: „Scenariusz był oparty na założeniu ograniczenia odpowiedzialności do czterech osób, które zasiadły na ławie oskarżonych. Główną postać uczyniono z Piotrowskiego, czyniąc z niego watażkę, swobodnie interpretującego swoje uprawnienia i przekazywane mu dyrektywy. Pułkownik Pietruszka miał być jego złym duchem, który poprzez swoje nielojalne wobec resortu stanowisko toleruje tę samowolę Piotrowskiego, a nawet go w tym kierunku skłania. Aktorzy spisali się świetnie. Najwyższą ocenę rezerwuję dla Waldemara Chmielewskiego. Był rzeczywiście znakomity. Jego jękanie się było od początku do końca kreacją aktorską, i to świetną (cyt. za Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 395).

⁵⁰ Zob. szerzej K. Daszkiewicz, *Uprowadzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*, Poznań 1990; P. Raina, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn 1990; Czaczkowska, Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, s. 370–410; Kindziuk, *Jerzy Popiełuszko*, s. 601–616.

O przebiegu postępowania przed sądem dyskutowano na sesji Rady Głównej 12 lutego i posiedzeniu Konferencji Plenarnej 13–14 lutego. Wnikliwą analizę przygotował abp Dąbrowski, który zaznaczył, że proces miał pozytywne i negatywne strony. Do pierwszych zaliczył ujawnienie zbrodni, odkrycie innych antykościelnych działań SB oraz uwrażliwienie Polaków na zło, do negatywnych zaś akcje propagandowe wymierzone w Kościół i podsycanie emocji społecznych⁵¹. Biskupi postanowili zdecydowanie przedstawić swoje stanowisko⁵². W komunikacie z obrad plenarnych wskazali: „Informowanie tendencyjne, wybiórcze, szafowanie półprawdami i pozorami prawdy prowadzi do chaosu myślowego i utrudnia porozumienie narodowe. [...] Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że podjęto rozmyślną kampanię propagandową, która pod pozorem piętnowania tzw. «pozareligijnej działalności duchowieństwa» zmierza do zakłócenia stosunków pomiędzy państwem a Kościołem”⁵³. O kwestiach tych 21 lutego 1985 r. rozmawiali też abp Dąbrowski i min. Adam Łopatka, który zaatakował tezy Episkopatu i stwierdził, że Departament IV MSW straci rację bytu dopiero wtedy, gdy księża przestaną mieszać się do spraw pozareligijnych. Dodał: „Państwo stanowczo sprzeciwiać się będzie politykowaniu w kościołach”⁵⁴.

Biskupi nie zamierzali pozostać bierni. Zgodnie z decyzją Konferencji Plenarnej abp Dąbrowski zdecydowanie wzmocnił argumentację w liście do min. Adama Łopatki z 4 marca – właściwie zakwestionował sposób funkcjonowania UdsW. Wskazał, że teoretycznie UdsW „jest miarodajnym organem administracji, powołanym i odpowiedzialnym za sprawy wyznaniowe w państwie”, ale przeczą temu fakty, które wyszły na jaw w procesie toruńskim, szczególnie jeśli chodzi o liczne *pro memoria* UdsW – stworzone na bazie danych zgromadzonych przez Departament IV MSW (pod kierunkiem m.in. ppłk. Pietruszki i kpt. Piotrowskiego oskarżonych w procesie

⁵¹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 13–14 II 1985 r., s. 6. Należy wspomnieć, że Episkopat o przebiegu i skutkach procesu informował na bieżąco Jana Pawła II (tamże, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski biskupów diecezjalnych, Warszawa, 21 III 1985 r., s. 1).

⁵² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 13–14 II 1985 r., s. 7–8, 23. Jak trafnie stwierdził bp Pluta: „W komunikacie winniśmy unikać demagogicznego fajerwerku, ale musimy odpowiedzieć na oczekiwanie narodu” (tamże, s. 7).

⁵³ *Komunikat 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa, 14 II 1985, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, s. 333.

⁵⁴ *Sprawozdanie z rozmowy z min. Adamem Łopatką*, 21 II 1985, w: *Rozmowy z władzami PRL*, s. 94.

toruńskim). W dalszej części abp Dąbrowski zaznaczył: „Z jednej strony rodzi to wątpliwości co do stopnia wiarygodności tych materiałów, a z drugiej zaś wskazuje, że właściwy naczelny organ administracji do spraw wyznań w istocie był zależny w swej działalności oraz instruowany przez Służbę Bezpieczeństwa i w dużej mierze firmował jej akcje wobec Kościoła. To wskazuje, że w gruncie rzeczy sprawami Kościoła nie zajmuje się organ władz administracyjnych, ale Służby Bezpieczeństwa”⁵⁵. Sekretarz Episkopatu odparł też wielokrotnie formułowane zarzuty dotyczące politycznego zaangażowania duchownych i stwierdził, że Kościół nie zamierza afirmować wszystkich działań władz, a nawet ma prawo je krytykować⁵⁶. Kierownik UdsW udzielił ostrej odpowiedzi. W liście z 25 marca podkreślił, że rząd nie będzie tolerować antypaństwowej aktywności księży i będzie ją zwalczać właściwymi środkami⁵⁷. Równocześnie Episkopat, a szczególnie kard. Glemp, w dalszym ciągu uważał, że w świątyniach nie powinny toczyć się polityczne dyskusje. W lutym 1985 r. prymas na sesji Konferencji Plenarnej zaznaczył: „Kościół nie może być instrumentem, którym się można posłużyć. Na zabranie głosu w kościele potrzeba autoryzacji władzy diecezjalnej. Widzimy przy tych wystąpieniach, jak dalece idzie niezrozumienie Kościoła: kryterium moralności nie jest stosowane prawie wcale”⁵⁸.

Mimo dużych napięć i coraz wyraźniejszego konfliktu między Kościołem i władzami kard. Glemp uważał, że Episkopat musi nadal dążyć do porozumienia społecznego. W wywiadzie udzielonym w lutym 1985 r., przed wyjazdem do Wielkiej Brytanii, wskazał: „Podczas procesu ks. Popiełuszki została wyłożona seria żalów wobec Kościoła. My natomiast wcale nie opracowujemy jakiegoś systematycznego rejestru żalów w stosunku do władzy. Rozumiemy bowiem, że sytuacja jest bardzo trudna, i że naród musi żyć w tych warunkach, jakie istnieją, zaś Kościół musi wypełnić swoją rolę, która zawsze będzie służyć pokojowi, w ukazywaniu wartości nadrzędnych także w tym trudnym okresie”⁵⁹. Na koniec zaznaczył: „Ten patriotyzm nie zawsze

⁵⁵ *Pismo sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań Adama Łopatki*, 4 III 1985, w: *Tajne dokumenty*, s. 381–382.

⁵⁶ Tamże, s. 382–383.

⁵⁷ Dudek, Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 418.

⁵⁸ AAW, SPP, *Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986*, Protokół 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 13–14 II 1985 r., s. 9.

⁵⁹ J. Glemp, *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, który pozwala mi do was przybyć. Wypowiedzi podczas konferencji prasowej przed wizytą duszpasterską w Wielkiej Brytanii*, Warszawa, 11 II 1985, w: tenże, *Nauczanie pasterskie 1985*, Poznań 1991 s. 74–79.

może się podobać władzom. Jest on czasem pełen emocji. Oczywiście, że kapłanów będziemy zawsze bronić, tak jak się broni braci. Natomiast także ostrzegamy kapłanów przed bezpośrednim angażowaniem się w politykę. Polityka nie jest sprawą Kościoła. [...] duszpasterstwo kieruje się zawsze zasadą miłości w widzeniu spraw osoby ludzkiej, podczas gdy polityka zakłada przeciwieństwa, czasami nienawiść”⁶⁰.

W tej napiętej atmosferze 28 lutego doszło do spotkania abp. Dąbrowskiego z Kiszczakiem, który używał niezwykle agresywnego języka. W związku z tym, jak relacjonował sekretarz Episkopatu, on sam o mało nie wyszedł przed końcem rozmowy⁶¹. Szef MSW przedstawił cały katalog zarzutów pod adresem Episkopatu i duchowieństwa. Ostro skrytykował komunikat 204 KPEP, stwierdził, że upolitycznieni księża podburzają całe społeczeństwo. Podkreślił: „Kościół służy jako trybuna dla ateistów i zatwardziałych grzeszników. Dopuszcza się ich do pulpity kościelnych, bo plują na władze i system. Nie wierzę, że Episkopat nie byłby w stanie zrobić tu porządku. Zobaczycie, ci sami ludzie niebawem będą pluć na wiarę i z waszymi księżmi kontestować przeciwko Kościołowi. Konferencja zaś deklaruje, że będzie bronić tych księży”⁶². Spotkanie to było punktem kulminacyjnym napięcia w stosunkach wzajemnych. Morderstwo ks. Popiełuszki, antykościelna kampania propagandowa w czasie procesu oraz działania komunistów właściwie doprowadziły do zamrożenia tych relacji, co trwało do grudnia 1985 r., gdy rozpoczęto negocjacje związane z III pielgrzymką papieską. Rozmowy między obu stronami stały się bardzo oficjalne, zdystansowane, także na forum Komisji Wspólnej, gdzie przerzucano się oskarżeniami⁶³.

Taktykę wobec Episkopatu i Kościoła dygnitarze partyjni na bieżąco uzgadniali ze Związkiem Sowieckim, np. gdy w lutym 1985 r. delegacja UdsW wyjechała do Moskwy na zaproszenie Konstantina Charczewa, kie-

⁶⁰ Tamże, s. 79.

⁶¹ Dudek, Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 418–419; Jedynak, *Episkopat wobec władz komunistycznych*, s. 153.

⁶² *Sprawozdanie z rozmowy ks. arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, z generałem Czesławem Kiszczakiem, ministrem spraw wewnętrznych*, Warszawa, 28 II 1985, w: *Rozmowy z władzami PRL*, s. 94–98; AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 205 Konferencji Episkopatu Polski Biskupów Diecezjalnych, Warszawa, 21 III 1985, s. 13.

⁶³ 8 I 1985 r. Wałęsa i Frasyniuk wysłali do sejmu wnioski o zmianę ustawy o MSW (A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” (1982–1987)*, w: *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 107).

rownika Rady do spraw Religii przy Radzie Ministrów ZSRR. W raporcie z wizyty stwierdzono, że rozmówcy wykazali „duże zrozumienie dla sytuacji na odcinku wyznaniowym w Polsce i unikali otwartej krytyki. Na takie stanowisko wpłynęło zapewne coraz wyraźniejsze uświadomienie sobie ujemnych zjawisk w sytuacji wyznaniowej w ZSRR, mających wprawdzie charakter marginalny, ale wymagający rozwiązań podobnych jak stosowane w Polsce”⁶⁴. W wytycznych przygotowanych przez KC PZPR napisano z kolei: „awanturnicze działania księży we Włoszczowej (przy poparciu kurii kieleckiej) oraz polityczne uwarunkowania «sprawy Popiełuszki», ujawnione w akcie procesu toruńskiego, przyczyniły się do przerwania milczenia na temat antypaństwowej działalności części duchowieństwa. Ujawniona została rola ekstremistów w sianiu nienawiści. [...] Należy się liczyć, że atmosfera zaostrzonej retoryki ze strony hierarchii kościelnej oraz tolerowania przez nią antykomunistycznych ekstremistów wśród duchowieństwa będzie się utrzymywała w ciągu całego 1985 r.”⁶⁵ Po zakończeniu procesu toruńskiego planowano m.in. „przeciwstawienie się politycznym wystąpieniom przedstawicieli Kościoła, opracowanie systemu działania przeciw wrogim księżom [...] podjęcie działań ograniczających dalszy rozwój bazy materialnej i kadrowej Kościoła”⁶⁶. Co charakterystyczne na posiedzeniu rządu z początku listopada 1984 r. Jaruzelski zachęcał do rozprawy z politycznie zaangażowanymi duchownymi i podkreślił: „Czy możemy posadzić tysiąc? Nie możemy. Czy możemy posadzić sto? Nie możemy. Czy możemy posadzić dziesięć? Możemy, możemy”⁶⁷.

W trakcie obrad Komisji Wspólnej z 24 kwietnia 1985 r., mimo początkowej deklaracji Barcikowskiego, że władze będą dążyć do porozumienia z Kościołem, komuniści nadal zarzucali kapłanom, iż prowadzą aktywność pozareligijną, są fanatykami oraz ignorują rację stanu PRL⁶⁸. Arcybiskup Stroba zdecydowanie odparł te zarzuty i stwierdził, że winę za wzrost napięcia ponoszą władze, które proces toruński wykorzystały

⁶⁴ AAN, Sprawozdanie z pobytu delegacji Urzędu do Spraw Wyznań w ZSRR (24 II – 3 III 1985), A. Merker, Warszawa, 18 III 1985, sygn. KC PZPR, XIA/1454, k. 169–170..

⁶⁵ Cyt. za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2003, s. 551–552.

⁶⁶ Dudek, Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 411.

⁶⁷ G. Majchrzak, J. Żaryn, *Dwa nowotwory*, „Biuletyn IPN”, 2004, nr 10, s. 85.

⁶⁸ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra, 3–4 V 1985 r., s. 6–7; *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 24 IV 1985*, w: *Tajne dokumenty*, s. 386–390; Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej*, s. 158–159.

jako pretekst do uderzenia w Kościół i opozycję⁶⁹. Z kolei abp Dąbrowski wyliczył wiele ostrych propagandowych ataków na Kościół ze strony działaczy partyjnych⁷⁰. W czasie obrad Komisji Wspólnej i majowej sesji Konferencji Plenarnej rozmawiano też o napadzie na ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego⁷¹. Kardynał Macharski podkreślił, że oparzeń, które miał duchowny, człowiek chory na epilepsję nie byłby w stanie sam dokonać, i zaznaczył, iż sprawa przypomina pobicie ks. Bardeckiego z 1976 r.⁷²

5. Wznowienie rozmów państwowo-kościelnych

Jak wynika z informacji komunistycznego wywiadu, prymas mimo wszystko był przekonany, że dialog zostanie wkrótce wznowiony i będzie owocnie kontynuowany⁷³. Podobnie sytuację oceniał abp Dąbrowski, który miał twierdzić, że „aktywizacja sił ortodoksyjnych w partii, a także krytyka działalności Glempa przez niektórych biskupów i kler dołowy stwarza realne zagrożenie dla pozycji Kościoła w Polsce”⁷⁴. Stanowisko kard. Glempa krytycznie oceniał abp Gulbinowicz, który w czasie wyjazdu do Watykanu w lutym 1985 r. podkreślił, że część biskupów nie zgadza

⁶⁹ *Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 24 IV 1985*, s. 390–392.

⁷⁰ W odpowiedzi Łopatka zaznaczył, że piętnując niewłaściwe postawy duchownych, media tylko wyręczają biskupów, którzy nie potrafią lub nie chcą się zająć tym problemem (Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej*, s. 160).

⁷¹ Do napadu na ks. Isakowicza-Zaleskiego doszło 6 IV 1985 r. Został zaatakowany gazem i wypalono mu na twarzy i brzuchu znak „V”. Milicja zbadała okoliczności sprawy wyjątkowo niedbale. Piwnicę, w której doszło do zdarzenia, zaplombowano dopiero po kilku dniach, co sprawiło, że zostały zatarte wszelkie ślady. Władze od początku forsowały wersję, że ks. Zaleski sam się poparzył. Otrzymał on silne wsparcie od kard. Macharskiego oraz innych księży z archidiecezji krakowskiej (relacja audio ks. T. Isakowicza-Zaleskiego z 2012 r. w zbiorach autora); T. Isakowicz-Zaleski, *Moje życie nielegalne*, Kraków 2012, s. 84–85. Zob. szerzej Łatka, *Polityka władz PRL*, s. 354–357).

⁷² AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 206 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Jasna Góra, 3–4 V 1985 r., s. 6–7.

⁷³ AIPN, Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła katolickiego, t. 5, Informacja dotycząca opinii niektórych członków kierownictwa Episkopatu Polski nt. stosunków państwo-Kościół, dyrektor gen. Zdzisław Sarewicz, 6 IV 1985 r., sygn. AIPN, 0449/41, k. 113. W czasie wizyty w Wielkiej Brytanii prymas Glemp w rozmowie z kard. Basilem Hume'em stwierdził, że nie ma alternatywy dla polityki dialogu – Kościół musi udzielać „dyskretnej a skutecznej pomocy” gen. Jaruzelskiemu. Zaznaczył jednak, że Episkopat nie godzi się z istniejącą rzeczywistością, i zaapelował o zrozumienie trudnej sytuacji politycznej i ekonomicznej Polski (tamże, k. 115).

⁷⁴ Tamże, Informacja dotycząca opinii niektórych członków kierownictwa Episkopatu Polski nt. stosunków państwo-Kościół, dyrektor gen. Zdzisław Sarewicz, 6 IV 1985 r., k. 113.

się z prymasem, iż proces toruński przyczyni się do pozytywnego zwrotu w relacjach państwo-Kościół. Metropolita wrocławski wskazał, że Episkopat powinien postępować z rządem bardziej ofensywnie:

- „–zdecydowanie zaprotestować przeciwko kontroli Kościoła przez SB;
- zakwestionować kierunki działalności UdsW, który opiera się *de facto* na wynikach inwigilacji przez SB;
- wykorzystać nastroje społ[eczne] i w dyskretny sposób popierać akcje protestacyjne wiernych przeciwko działalności SB na odcinku kleru”⁷⁵.

W tej sytuacji 18 czerwca spotkali się kard. Glemp i Jaruzelski. Jak wynika z notatek prymasa, atmosfera była jeszcze bardziej nerwowa niż w czasie poprzednich rozmów, a wymiana zdań momentami przebiegała wręcz drastycznie⁷⁶. Do kontaktu doszło z inicjatywy I sekretarza KC PZPR. Tak spotkanie miał zrelacjonować kard. Gulbinowicz:

- „[Jaruzelski miał] uwagi do kard. Glempa, że sprawę ks. Popiełuszki Kościół wykorzystuje do działań politycznych.
- Jaruzelski oświadczył także Glempowi, że księża będą wyjęci spod ochrony prawnej i będą ponosić odpowiedzialność jak każdy obywatel,
- wg Gulbinowicza Episkopat będzie o wszystkich sprawach dot[yczących] sytuacji państwo-Kościół informował wszystkich księży, [...]
- dalej Jaruzelski miał powiedzieć Glempowi, że członkowie KC PZPR negatywnie odbierali publiczną wypowiedź kard. Glempa, że Kościół bronić będzie każdego księdza bez względu na jego winę. Jaruzelski miał powiedzieć Glempowi, że on osobiście musi hamować członków KC, bo rwą się do walki z Kościołem”⁷⁷.

Prymas rozmowę przedstawił szczegółowo na czerwcowej sesji Konferencji Plenarnej. Wskazał, że po raz pierwszy jego spotkanie z Jaruzelskim nie było spokojne – I sekretarz KC PZPR najpierw podkreślił, że Kościół, wypowiadając się w sprawach społecznych i o zaangażowaniu politycznym duchownych, nie ma pełnych informacji. Zasugerował, że w związku z poczynaniami Michaiła Gorbaczowa w bloku wschodnim nastąpią istotne zmiany, w tym o charakterze moralnym⁷⁸. Nawiązał do

⁷⁵ Tamże, Szyfrogram, Rzym, 12 II 1985 r., k. 133.

⁷⁶ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Szczecin, 21–22 VI 1985 r., s. 5.

⁷⁷ AIPN, Gulbinowicz Henryk Roman, Informacja ze spotkania z TW „Marek” nr rej. TG-308 (14 VII 1985 r.), Sandomierz, 15 VII 1985 r., sygn. 1052/1076, k. 269.

⁷⁸ AAW, SPP, Rozmowy z rządem 1983–1987, Relacja z rozmowy prymas Glemp – premier Jaruzelski, J. Glemp, Natolin, 18 VI 1985 r., s. 2.

wystąpienia prymasa na Skałce, opowiadając się za współpracą z Kościołem, niemniej stwierdził, iż przełom mógłby przynieść dopiero czwarty, „nieopracowany jeszcze model”. Uznał, że Kościół powinien częściej zabierać głos w kwestiach etycznych, gdyż jego wpływ społeczny jest w tej dziedzinie dość słaby. Kardynał Glemp po raz pierwszy w rozmowie z Jaruzelskim użył bardzo ostrego tonu: „Nie akceptujemy socjalizmu w tym modelu, jak się nam przedkłada, bo on zmierza do totalitaryzmu. Obserwujemy też rozdział między deklaracjami góry a praktyką dołów. Przeglądy kadr są przecież poniżaniem ludzi. Nie można się dziwić, że powstaje opozycja. A na świecie socjalizm realny rozszerza się siłą. Kościół widzi pozytywy, ale zmiana w czasie procesu toruńskiego zaszkodziła. Nie możemy również zaakceptować krytykowania papieża w oparciu o informacje zaczerpnięte z prasy zachodniej. Uważam, że mówienie o klerykalizmie polega na wyolbrzymieniu incydentów lokalnych”⁷⁹. I sekretarz KC PZPR wskazał z kolei na polityczne zaangażowanie kleru i spytał: „Czy Kościół zbyt łatwo nie chce zbijać kapitału?”⁸⁰. Dodał: „Śpiewa się «Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie», a cóż to jest, okupacja?”. Po raz kolejny sformułował niezawołowaną groźbę, że władze będą ujawniać grzechy części duchowieństwa oraz ich zasobność finansową: „Księża są uposażeni dobrze: pozwalają sobie na wyjazdy, mieszkania, kobiety. Z nastawieniem młodych księży kłopoty będzie miała nie tylko władza, ale również Episkopat”⁸¹. Zasugerował, że w powołaniu Fundacji Rolniczej może chodzić o inwestowanie w opozycję. Zachęcał, by Episkopat zaangażował się w wybory do sejmu w październiku 1985 r.⁸² Do relacji kard. Glempla nawiązał bp Tokarczuk, który skupił się na totalitarnym charakterze państwa i przedstawił jego atrybuty:

- „–władza w jednym ręku,
 - środki przekazu w jednym ręku,
 - uzależnienie ekonomiczne,
 - środki nacisku,
 - prymat siły nad prawem.
- Racją tego wszystkiego ma być ideologia”⁸³.

⁷⁹ AAW, SPP, Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 1985–1986, Protokół 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Szczecin, 21–22 VI 1985 r., s. 4–5.

⁸⁰ Tamże, s. 5.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże.

⁸³ Tamże, s. 9.

Wskazał, że tak rozumiany totalitaryzm przeżył w Polsce silny wstrząs, gdyż ludzie nie wierzą w reformę systemu, toteż władze do poprawy wizerunku społecznego potrzebują Kościoła. Zaznaczył, że Episkopat zdołał obronić Kościół przed wciągnięciem do współpracy, i wskazał: „System totalitarny nie ma na oku dobra narodu, lecz utrzymanie się przy władzy. To jest interes nadrzędny. Czasem w języku kościelnym zacieramy różnicę. Kazanie ma być ewangeliczne, ale nie może pozostawać na trzecim stopniu abstrakcji. My do władzy nie dążymy, partii chrześcijańskiej nie chcemy, bo teokracja kompromituje Pana Boga. Ataki na księży ekstremistów to kamuflaż, bo ilu tych księży jest? To atak na całe duchowieństwo. Nie dajmy sobie wprowadzić chaosu i lęku w sprawie księży: strzeżmy się idealizowania przeszłości, a narzekania na dziś. Materializm księży był. Brak nam poczucia dobra społecznego. Sam mam kłopoty z 3 proc. księży. Uważam, że młode pokolenie nie jest gorsze. Są odważniejsi. Problem zasadniczy to uzasadnienie wiary. Trzeba też dawać zadania. Polskę rozkłada inercja. Duchowieństwo polskie jest niedoinformowane. Księża nie wiedzą o tych pismach, które wysyłamy. Mają często do nas żal, że ich nie traktujemy poważnie”⁸⁴. Należy docenić tę wnikliwą analizę ordynariusza przemyskiego. Wydaje się, że rozumiał on sytuację znacznie lepiej niż kard. Glemp, który ani w tym przypadku, ani w innych nie reagował entuzjastycznie na wywoływanie bp. Tokarczuka. Aby dyskusja na forum Episkopatu nie rozwinęła się w niepożądanym przez niego kierunku, zaraz po tym wystąpieniu prymas ogłosił przerwę w obradach⁸⁵.

Pogląd na misję społeczną Kościoła Episkopat przedstawił w komunikacie z czerwcowej Konferencji Plenarnej – wskazał, że Kościół nie jest i nie chce być siłą polityczną, oraz zadeklarował, iż biskupi będą walczyć o podmiotowość społeczeństwa: „Kościół opowiada się za poszukiwaniem zgody społecznej prowadzącej do prawdziwego porozumienia narodowego. Pokój społeczny jest zależny od poszanowania praw człowieka: prawa do prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości, a prawa cywilne muszą uwzględniać naturalne prawa ludzkie. Nikt nie powinien być prześladowany za wyrażanie troski o wspólne dobro inaczej, aniżeli to pojmują sprawujący władzę”⁸⁶. Mimo tych ostrych tarć Episkopat nie zdecydował się na

⁸⁴ Tamże, s. 9–10.

⁸⁵ Tamże, s. 10.

⁸⁶ *Komunikat 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Szczecin, 23 VI 1985, w: Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000, s. 301.*

całkowite zerwanie stosunków. Wydaje się, że kluczowa była tu troska o społeczeństwo. Biskupi wciąż bowiem naciskali na rząd, by ten złagodził ograniczenia wolności obywatelskich⁸⁷ – np. 8 maja 1985 r. abp Dąbrowski skierował do marszałka sejmu Stanisława Gucwy pisemny protest przeciwko wprowadzeniu dotkliwych restrykcji karnych za przestępstwa polityczne⁸⁸.

* * *

Episkopat Polski zareagował na morderstwo ks. Popiełuszki w sposób ostrożny i umiarkowany. Wydaje się, że kluczowa w tej kwestii była decyzja kard. Józefa Glempa oraz hierarchów wspierających jego wyważoną linię działania. Może dziwić jednak, że biskupi *in gremio* nie wywierali większej presji na dokładne wyjaśnienie okoliczności zabójstwa kapelana „Solidarności”. Wydaje się, że zdecydowało o tym przekonanie, że należy uwierzyć w forsowaną przez Jaruzelskiego wersję o tym, że była to „prowokacja” wymierzona w jego umiarkowaną politykę. Bardziej stanowczo Episkopat zareagował na ataki na Kościół, jakie pojawiły się w czasie w pełni wyreżyserowanego przez komunistów procesu sprawców morderstwa ks. Popiełuszki. W istocie rozmowy z władzami pozostawały w tym czasie w zawieszaniu, wznowiono je dopiero przy negocjacjach dotyczących III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Należy wskazać, że przedmiotem dalszych, pogłębionych badań powinny być reakcje na opisywane w tym tekście wydarzenia przez poszczególnych biskupów, szczególnie tych diecezjalnych. Stanie się to jednak możliwe w pełnym zakresie dopiero po szerszym otwarciu archiwów kościelnych.

THE MURDER OF FATHER JERZY POPIELUSZKO AND ITS IMPACT ON STATE-CHURCH RELATIONS – FROM THE PERSPECTIVE OF THE POLISH BISHOPS’ CONFERENCE

Key words: Father Jerzy Popiełuszko, the Polish Episcopate, Primate Józef Glemp, the communist authorities.

Abstract: The text presents in a synthetic way the approach of the Polish Episcopate to the murder of Father Jerzy Popiełuszko. The issue in question is presented in the broad context of state-church relations.

⁸⁷ Zob. szerzej P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999.

⁸⁸ AAN, Notatka sekretarza Episkopatu abp. Dąbrowskiego przekazana marszałkowi sejmu Stanisławowi Gucwie w sprawie zmian w ustawodawstwie karnym, Warszawa, 8 V 1985 r., sygn. KC PZPR, XIA/1447, k. 20–24,

It also discusses relations between the Church hierarchy and the communist authorities in the months following the murder of the Solidarity chaplain. It was pointed out that the general approach of the Episcopate proved in fact to be too moderate and susceptible to suggestions from the communists, especially the version of events propagated by Wojciech Jaruzelski.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Zespół Sekretariatu Prymasa Polski
Protokoły Konferencji Plenarnej Episkopatu, 1983–1984; 1985–1986.
Rada Główna Episkopatu, 1983–1984.
Rozmowy z rządem, 1983–1987.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
Materiały informacyjne Departamentu I MSW dotyczące polskiego Kościoła
katolickiego. Wizyty prymasa Glempa w USA, Wielkiej Brytanii, Watykanie,
sygn. AIPN, 0449/41, t. 5.
Gulbinowicz Henryk Roman, sygn. AIPN, 1052/1076.
Informacje Departamentu IV MSW, sygn. AIPN, 1585/4637
MSW w Warszawie, AIPN, sygn. 1585/6180.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie
sygn. KC PZPR, XIA/1447.
sygn. KC PZPR, XIA/1454.
sygn. UdsW, 115/17.
Biuro prasowe rządu, 1984, sygn. URM, 222/91.
- Glemp J., *Nauczanie pasterskie 1985*, Poznań 1991.
Isakowicz-Zaleski T., *Moje życie nielegalne*, Kraków 2012.
Isakowicz-Zaleski T., [relacja audio w zbiorach autora], 2012.
Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000, oprac. J. Żaryn, Warszawa
– Poznań 2006.
Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989, t. 3:
Lata 1975–1989, red. P. Raina, Poznań – Pelplin, 1996.
*Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyzna-
niowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu, t. 2:
1982–1989, red. P. Raina, Warszawa 1995.
Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1980–1989, Warszawa 1994.
*W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukołowiczem rozmawia
Piotr Bączek*, Warszawa 2001.

- Bułhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.
- Bułhak W., Pleskot P., *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014.
- Czaczkowska E., Wiścicki T., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Warszawa 2017.
- Daszkiewicz K., *Urowadzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*, Poznań 1990.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006.
- Friszke A., *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” (1982–1987)*, w: *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006.
- Grajewski A., Machcewicz P., Żaryn J., *Sprawa o Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*, Warszawa 2005.
- Jedynak W., *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016.
- Kindziuk M., *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce w latach 1981–1992*, Warszawa 2019.
- Kindziuk M., *Jerzy Popiełuszko. Biografia*, Kraków 2018.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019.
- Łatka R., *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016.
- Majchrzak G., Żaryn J., *Dwa nowotwory*, „Biuletyn IPN”, 2004, nr 10, s. 82–91.
- Michalski K., *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012.
- Moskwa J., *Droga Karola Wojtyły*, t. 2: *Zwiastun wyzwolenia 1978–1989*, Warszawa 2014.
- Polak W., *Nieznane dokumenty dotyczące poszukiwań zwłok księdza Jerzego Popiełuszki w dniach 24–29 X 1984 roku*, „Rocznik Toruński”, 32(2005), s. 265–280.
- Raina P., *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, Warszawa 2006.
- Raina P., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i ojczyznę*, cz. 2: *Proces toruński*, Olsztyn 1990.
- Raina P., *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa, 1999.
- Wyrwich M., *Kapelani Solidarności 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2003.